

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

Trasa wycieczki: Myśliwskie upodobania Książąt Pszczyńskich

czas trwania: 1 dzień, typ: samochodowa, liczba miejsc: 8, stopień trudności:
bardzo łatwa

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Kontynuując wycieczkę rowerową po Pszczynie i okolicy należy pamiętać, że książęta pszczyńscy należeli do wielkich fanów polowań, o czym między innymi dowodzi unikalny zbiór broni i trofeów myśliwskich zdeponowanych w zamkowej zbrojowni.

Między Pszczyną, Żorami, Mikołowem, Katowicami, a Łędzinami rozciąga się Puszcza Pszczyńska zajmująca płaskie tereny pomiędzy rzekami Gostynką i Pszczynką. Lasy te od wieków obfitowały w zwierzynę łowną, stąd też książęce zainteresowania polowaniami, które należały do codzienności życia dworskiego. Żyjące dziko jelenie europejskie, jelenie sika, daniela, sarny, dziki, wilki, lisy, borsuki, zające, kuropatwy i dzikie kaczki oddziaływały na wyobraźnię władających w latach 30-tych Hochbergów, którzy tworzyli w okolicach Pszczyny sieć uroczych pałacików myśliwskich, leśniczówek, folwarków, czy bażantarni, do których prowadziły drogi konne, aleje dębowe, kasztanowe, lipowe, czy brzoźowe.

Chcąc zadbać o zwierzynę do łowów, a także uatrakcyjnić czas po polowaniach, w 1861r. nad Jeziorem Paprociańskim w Promnicach koło Pszczyny pobudowano zameczek myśliwski w stylu angielskiego neogotyku. Od razu stał się leśną rezydencją, a zarazem typową stanicą dla potrzeb polowań organizowanych przez rodzinę Hochbergów. Aby ułatwić księciu i jego gościom komunikację z zameczkiem myśliwskim z zamku w Pszczynie wytyczono drogę konną, tzw. Reitweg, prowadzącą do Promnic, nazywaną Myśliwską. Aleja, podobnie jak inne prowadzące do pozostałych posiadłości np. główna aleja zamkowa do Pałacyku Ludwikówka, Dzika Promenada do Bażantarni w Porębie, czy inna do źródła w Goczałkowicach lub folwarku Czarne Doły, przebiegały wśród fragmentów lasów, pól i stawów stwarzających odpowiedni nastrój przed łowami.

Książę, Jan Henryk XI von Hochberg, łowczy cesarski, w swojej pasji myśliwskiej poszedł tak daleko, że stworzył jedną z pierwszych hodowli bażantów oraz w 1865 r. sprowadził z Puszczy Białowieskiej na teren Puszczy Pszczyńskiej żubry wymieniając się z carem Aleksandrem II za kilka sztuk miejscowych jeleni. Zwierzęta miały uatrakcyjnić organizowane polowania. Żubry przetrwały i pozostały na ziemi pszczyńskiej do chwili obecnej, stając się jej symbolem i nie lada atrakcją turystyczną.

Program wycieczki



Pszczyna Muzeum Zamkowe

Pszczynskie Muzeum Zamkowe, założone w 1946 r., znajduje się w północno-zachodniej części miejskiego rynku. Warto zobaczyć jego świetnie zachowane pałacowe wnętrza z przełomu XIX i XX w. Mimo upływu czasu i dwóch wojen światowych ocalały aż w 80%. Turystom udostępniono wnętrza mieszkalne oraz apartamenty cesarza Wilhelma II i Gabinet Miniatur, które zrekonstruowano na podstawie dokumentacji fotograficznej. Ponadto można podziwiać starsze fragmenty rezydencji m.in. zbrojownię i gotyckie piwnice.

Początki murowanego zamku sięgają pierwszej połowy XV w. Panująca na Ziemi Pszczyńskiej Helena Korybutówna, bratanica Władysława Jagiełły, kazała wznieść twierdzę obronną z dwiema wieżami, otoczoną murem i fosą. W latach panowania Promnitzów (1548-1765) budowlę zmieniono w trójkondygnacyjną rezydencję renesansową z krużgankami, a w XVIII w. w barokowy pałac na planie podkowy, z wysokim mansardowym dachem. Obecny kształt zamek zawdzięcza modernizacjom przeprowadzonym w drugiej połowie XIX w., za panowania Jana Henryka XI Hochberga - carskiego łowczego na berlińskim dworze. Dobudowano westybul z klatką schodową, ogromną jadalnię ze stołem na 32 osoby i z dwoma ogromnymi lustrami. W czasie I wojny światowej warownia była siedzibą Kwatery Głównej wojsk niemieckich, a w czasie II wojny wojskowych instytucji hitlerowskich - to właśnie tutaj została podjęta niejedna strategiczna decyzja.

Na początku XVIII w. na zamku regularnie organizowano imprezy muzyczne. Do tej tradycji powrócono w 1979 r. - odtąd w Sali Lustrzanej odbywają się "Wieczory u Telemanna", nawiązujące do dawnych muzycznych spotkań, kiedy kompozytor Georg Philipp Telemann dawał tu koncerty. Ul. Brama Wybrańców 1 tel. 32 210 30 37.

49°58'42"N 18°56'25"E | na mapie:A



Pszczyna Zabytkowy park pszczyński

Park pszczyński ma obecnie 156 ha powierzchni i zajmuje dno płytkiej doliny Pszczynki, niegdyś podmokłe i bagniste, oraz fragment skarpy po północnej stronie doliny. Składa się z trzech różniących się od siebie części. Główna, środkowa część to właściwy Park Zamkowy. Od wschodu sąsiaduje z nim znacznie mniejszy, ciągnący się wzdłuż Pszczynki Park Dworcowy, a od zachodu - tzw. Dziką Promenadą lub Park Zwierzyniec, tj. duże tereny leśno-parkowe w dolinie Pszczynki, powstałe po osuszeniu w 1792 r. wielkiego Stawu Miejskiego. Obecnie część Dzikiej Promenady zajmuje starannie utrzymane pole golfowe, które sąsiaduje z otwartą w 2008 r. Pokazową Zagrodą Żubrów.

Park Zamkowy rozpościera się na obszarze ok. 48 ha. Powstał zapewne w 2 poł. XVIII w., choć już w XVI w. był tutaj niewielki ogród warzywny po zachodniej stronie zamku oraz zwierzyniec w północno-zachodniej części obecnego parku. Utworzony w czasie barokowej przebudowy rezydencji, nawiązywał do wieloosiowych założeń wielkiego francuskiego architekta Andre Le Notre, podporządkowanych dominującej bryle budowli pałacowej. W połowie XIX w. zaczęto ogród zamkowy przekształcać na park krajobrazowy, tzw. angielski. Zlikwidowano wtedy m.in. główną, środkową aleję, zastępując ją rozległą polaną, otwierającą się ku nowo wybudowanym stawom na rzece Pszczynka i wzgórzom w północnej części parku.

Z czasem w przekształcanym w ciągu 2 poł. XIX w. parku pojawiły się wszystkie charakterystyczne dla tego typu założenia elementy: rozległe otwarcia widokowe, malownicze skupiska drzew i krzewów, liczne rozlewiska i stawy z wysepkami i łukowatymi mostkami, otwarte łąki i samotne, rozłożyste drzewa. Brzegi stawów i kanałów obsadzano drzewami i krzewami „płaczącymi”, ze zwieszającymi się tuż nad wodą konarami i gałązkami. Uzupełnieniem parku były niewielkie zabudowania, które w większości przetrwały do naszych czasów i które zwiedzimy w trakcie spaceru wokół parku. Przechadzając się alejkami tego atrakcyjnego miejsca, warto przyglądać się drzewom - są tu liczne wspaniałe i potężne dęby szypułkowe, kasztanowce, cisy, wyróżniające się prostym, wysokim pniem sosny wejmutki, lipy drobnolistne, jesiony, okazałe graby, buki zwyczajne i czerwone, wiązy, modrzewie, świerki srebrzyste, brzozy, klony i platany, a także wierzy i tulipanowce. Wśród wielu ciekawych krzewów warto zobaczyć niesamowite okazy różaneczników (rododendronów), ślicznie kwitnących późną wiosną, oraz nie mniej pięknych, choć mniejszych azalii.

49°58'54"N 18°56'24"E | na mapie:B



Pszczyna Pokazowa Zagroda Żubrów

Zaledwie kilkaset metrów od pszczyńskiej starówki można spotkać... żubra. Taką możliwość daje odwiedzenie Pokazowej Zagrody Żubrów, która powstała na terenie zabytkowego parku, w części zwanej Zwierzyńcem. Na blisko 10 hektarach wybudowano dwie zagrody wraz z infrastrukturą, m.in. paśnikami, zagrodą kwarantanną oraz magazynami karmy. Zwierzęta można oglądać z pomostu widokowego, na który osoby niepełnosprawne mogą wyjechać windą.

W zagrodzie, obok żubrów, można jeszcze zobaczyć muflony, jelenie, daniela i sarny, a zwiedzając ekspozycje w budynku edukacyjnym zapoznać się z fauną i florą Ziemi Pszczyńskiej. Niezapomnianych wrażeń dostarczy przygotowany w konwencji trójwymiarowej film o żubrach. Warto też zajrzeć do Biura Informacji Turystycznej, które oferuje szeroką gamę wydawnictw i pamiątek związanych z Ziemią Pszczyńską.

49°58'51"N 18°55'56"E | na mapie:C



Pszczyna Ludwikówka

Książę Ludwik, ostatni z pochowanych w Pszczynie książąt

z rodu Anhaltów, nie lubił mieszkać w monumentalnym gmachu barokowego pałacu. Wolał niewielki pałacyk, zwany Ludwikówką, stojący na skraju parku kilkaset metrów od rodzinnej nekropolii. Nad dworską etykietę przedkładał zabawy na świeżym powietrzu, polowania i inne proste rozrywki.

Pałacyk, starannie wkomponowany w łagodne zbocze i zieleń parkową, powstał w stylu klasycystycznym w 1799 r. wg projektu Wilhelma Puschy. Warto zobaczyć ten prosty parterowy budynek o charakterze dworku polskiego, posiadający piętrowy portyk kolumnowy od frontu. Na trójkątnym szczycie jako jedyny element dekoracyjny umieszczono herb księcia. Budynek ma dzisiaj prywatnego właściciela i jest starannie odrestaurowany.

49°59'03"N 18°56'28"E | na mapie:D



Poręba Klasycystyczny pałac myśliwski zw. Bażantarnią (1800)

Obfitująca w dziko żyjącą zwierzynę Puszcza Pszczyńska stanowiła nie lada atrakcyjne miejsce dla uwielbiającej polowania rodziny książęcej i sprzymierzonych z nimi elit arystokratycznych. Zamek rozbrzmiewał muzyką, organizowano bale, po parku przechodziły się damy w strojach paradnych, a na okrasę dla męskiej części towarzystwa urządzano polowania pielęgnując tradycje i zwyczaje łowieckie. Celem każdej wyprawy do lasu była chęć zdobycia trofeów w postaci rogów żubra, kłów lub pazurów niedźwiedzia, czy wilka, którym przypisywano często rolę mistyczną.

W 1770 r. na dworze książęcym powstała interesująca idea mająca na celu wprowadzenie racjonalnego gospodarowania zwierzyną. W Puszczy Pszczyńskiej przez około 4 km na zachód od Zamku Pszczyńskiego, w wiosce Poręba, utworzono jedno z pierwszych książęcych gospodarstw hodowlanych zwierzyny łownej, którego głównym celem było systematyczne uzupełnianie w okolicy ptactwa łownego skutecznie trzebionego przez myśliwych, a także zapewnianie na stole książęcym atrakcyjnych na owe czasy bażancich potraw robionych przez pałacowych kucharzy.

Korzystając z projektu architekta księżęcego Wilhelma Puschy w 1792 r. przystąpiono do realizacji założenia tworząc uroczę promenady oraz budując odpowiednie zaplecze gospodarcze w postaci zabudowań hodowlanych, domku dla opiekuna bażantów, oraz drewnianej willi zwanej „źródłem Henryka”. W następnej kolejności na pobliskim wzgórzu, koło głównej alei prowadzącej na jego grzbiet zbudowano zamek letni tzw. Lustschloss, a zwany obecnie Bażantarnią, który był gotowy w 1800r.

Na początku XIX w. „brać zamkowa” nie mogła się nacieszyć uroczym zamkiem letnim i przeniesiono do niego większość życia towarzyskiego. Odbływały się bale i uroczystości księząt pszczyńskich, które nierzadko w swojej oprawie miały polowania na zwierzynę łowną. Najbardziej okazałe były bale z okazji urodzin członków rodziny księżęcej, kiedy zapraszano gości z miasta i najbliższych okolic. Równie uroczysty charakter przyjmowały urodziny księżnej, kiedy pałac był przygotowywany w „pełnej gali”. Imprezy rozpoczynano w południe w dniu urodzin księżnej wykwintnym obiadem z toastami, by bawić się do białego rana. Niejednokrotnie brało w nich udział kilka tysięcy ludzi, z których wszyscy byli podejmowani przez rodzinę księżęcą kawą, winem i ciastem.

Historia pisała budowli jednak różne dzieje. Po latach zainteresowania, pałac odszedł nagle w cień i przerodził się w karczmę piwną, w której toczyło się miejscowe życie towarzyskie, aby znowu po okresie zapomnienia, w czasie I wojny, wrócić do łask i odzyskać rangę oraz świetność. Urzędujący w tym czasie w Pszczynie Sztab Generalny niemieckich wojsk cesarskich stworzył w nim zaplecze reprezentacyjne i organizował przyjęcia na cześć oficjalnych wizyt dystyngowanych gości. Wizytujący rozsmakowywali się w serwowanych daniach z bażantów, a także uczestniczyli w spotkaniach i balach. Częstym bywalcem był sam cesarz, który lubił wypoczywać w cieniu porębskiej Bażantarni i snuć swoje wojenne plany.

Okres międzywojenny był równie przyjazny dla pałacu, ponieważ często był wizytowany przez rządzące elity polityczne i gospodarcze kraju oraz Śląska. Bażantarnia gościła m.in. prezydenta Ignacy Mościckiego; budowniczego Gdyni Eugeniusza Kwiatkowskiego. Po wojnie, będąc w gestii jednej z kopalń zatracła swojego walory pałacowe i stała się klasyczną budowlą socjalną na potrzeby przedsiębiorstwa. Niestety z pierwszego gospodarstwa hodowlanego dzikiej zwierziny z roku 1770 r. pozostał jedynie pałac - Bażantarnia, o którym po roku 1980 zapomniano i niszczał przez wiele lat.

W ostatnich latach, odzyskuje swoją świetność i z szarej, mało atrakcyjnej budowli i staje się znowu miejscem pięknym, z gustownymi wnętrzami służącym do celów

restauracyjno-hotelowych. Odnowiony, zaczyna funkcjonować i spełniać postawione w 1770 r. zadania. Znowu odbywają się w nim bale, uroczystości rodzinne, biznesowe oraz reprezentacyjne, a otaczające go okoliczne lasy podziwiają odwiedzających turyści.

49°59'23"N 18°53'33"E | na mapie: E



Jankowice Żubrowisko

Sosnowo-świerkowy drzewostan lasów pszczyńskich to pozostałość po puszczy bukowo-dębowej zniszczonej wskutek uprzemysłowienia Śląska. Dzisiejsza Puszcza Pszczyńska zajmuje powierzchnię 540 km², z czego 7,4 km² stanowi Rezerwat „Żubrowisko” w Jankowicach, gdzie żyje ok. 35 żubrów rasy nizinnej (białowieckiej). Ośrodek Hodowli Żubra utworzono w 1996 r., ale zagrody zbudowano już trzy lata po II wojnie światowej w ramach szeroko zakrojonej akcji ratowania tych zwierząt. Podczas okupacji głód i walki sprawiły, że w całej Europie przeżyły tylko 103 żubry, z czego w Pszczynie ostało się 20 sztuk. Natychmiast objęto je ścisłą ochroną. Dzieje największego w Europie ssaka na ziemi pszczyńskiej sięgają 1865 r. To wtedy w zamian za 20 jeleni książe Jan Henryk Hochberg otrzymał od cara cztery żubry z Puszczy Białowieckiej. Był to ogromny zaszczyt, albowiem zwierzęta te można było spotkać już tylko na ziemiach polskich oraz w górach Kaukazu. Z nakazu Aleksandra II objęto je częściową ochroną, a polowanie na nie wymagało specjalnego pozwolenia. Złamanie dekretu wiązało się z poważnymi konsekwencjami, z karą śmierci włącznie. Książe przyjaźnił się z carem, więc otrzymywał pozwolenia na łowy. Sława polowań, jakie urządzał, obiegła całą Europę. Dla Hochberga zwierzęta stanowiły nie tylko atrakcję, ale i dumę. Żubr to przecież symbol wielokrotnie uwieczniany na płótnach i chętnie opisywany, m.in. przez Mickiewicza w Panu Tadeuszu czy przez Sienkiewicza w Krzyżakach. Kojarzony ze spokojem i siłą, wywoływał ogromny zachwyt wśród gości księcia. Gdy w 1919 r. w pszczyńskiej zagrodzie pasły się 42 żubry, w tym samym czasie w Puszczy Białowieckiej z rąk kłusowników zginął ostatni żyjący na wolności żubr w Polsce. Dzięki wymianie, książe

Hochberg mimowolnie ocalił gatunek. Niestety, kłusownictwo i walki powstańcze zataczały coraz szersze kręgi i w 1929 r. w Jankowicach było już tylko siedem osobników. Na szczęście ta liczba zwierząt wystarczała, by przywrócić gatunek w Białowieży. Geny żubrów jankowickich zasiliły również hodowle w innych miejscach na świecie. Wśród międzynarodowej populacji żubrów nizinnych są potomkowie m.in. Plavii, Planty, Placidy czy Plutarchy - zwierząt z pszczyńskiej linii PL. Rezerwat "Żubrowisko" Ośrodek Edukacji Ekologicznej "Pszczynskie Żubry" tel. 32 218 81 81 (do Nadleśnictwa Kobiór)

50°00'18"N 18°59'35"E | na mapie:F



Kobiór

Pałacyk myśliwski książąt Hochbergów z Pszczyny

Dworek w Promnicach został zbudowany nad śródlęsnym jeziorem w l. 1760-1766 przez Jana Adama Promnicę, ostatniego potomka gałęzi starośląskiej szlachty. Zaprojektował go Jan Jahne z Żar, a zrealizował mistrz murarski Jan Dreisler, wydobywając w tym celu kamień z Orzesza.

W poł. XIX w. nowi właściciele fidekomisu pszczyńskiego, Hochbergowie potrzebowali rezydencji leśnej. W programie budowlanym Jana Henryka XI Hochberga znalazł się i zamek myśliwski w Promnicach. Stanął na miejscu starego dworku Promniców. Wybudował go w stylu neogotyckim z wpływami niemieckimi architekt królewski i nadworny architekt pszczyński Oliwier Pawelt (znany z rozbudowy Browaru Książęcego w Tychach). Wyposażeniem zajęli się fachowcy z Wrocławia i Berlina.

Zameczek był gotowy w 1861 r., ale w 1867 r. spłonął w niewyjaśnionych okolicznościach. Odbudowano go dzięki ubezpieczeniu dopiero w 1868 r. za sumę 3600 marek w złocie. Budowniczym był J. Böehme z Pszczyny. Obecnie mieści się w nim Hotel Noma Residence.

50°04'48"N 18°58'09"E | na mapie:G



Tychy

Zespół pałacowy (poł. XVII w.)

Zespół pałacowy (poł. XVII w.), przebudowany pod koniec XIX w., park z XVIII w.

50°07'12"N 18°59'29"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): fot. P. Komander, fot. P. Komander, fot. P. Komander, fot. P. Komander, Jurek K, leszekel, mohun, robertii

Trasa dodana przez: Jurek K

Przewodnik wygenerowany w serwisie www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone. Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny, mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu. Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
wtorek 16 grudnia 2025 12:42:37